



JAKI BĘDZIE

nowy repertuar Filharmonii Śląskiej?

Wywiad z prof. Mirosławem
Błaszczkiem – Dyrektorem
Filharmonii Śląskiej

Przygotowaliśmy bardzo konkretny i bogaty program na nowy sezon, który będzie trwał od września do czerwca. Repertuar rozpoczyna Nagorny Sextet z Dorotą Miśkiewicz w bloku jazzowym, wystąpi również Ewa Uryga i jej goście, Beata Przybytek, Krzysztof Herdzin, Adam Makowicz, Wiesław Pieregórka czy Włodzimierz Pawlik. W grudniu do naszej Filharmonii zawita Grzegorz Turnau. Skupiamy się na tym, by pokazać niesamowitych solistów, dyrygentów i znakomite propozycje repertuarowe, jeśli chodzi o wielką symfonię. Na inaugurację Śląskiej Orkiestry Kameralnej przyjedzie światowej sławy wiolonczelista Ivan Monighetti, a we wrześniu wraz z Orkiestrą Symfoniczną pojawi się laureat dwóch najbardziej prestiżowych konkursów pianistycznych Międzynarodowego Konkursu Muzycznego im. Piotra Czajkowskiego i Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina – Lukas Geniusas z Litwy. Jeśli chodzi o solistów w lutym wystąpi genialna sopranistka Ewa Podleś w cudownym utworze Musorgskiego *Pieśni i tańce śmierci*. W nowym repertuarze widnieją również takie nazwiska jak Janusz Olejniczak czy Eugen Indjic, amerykański pianista, laureat Konkursu Chopinowskiego. Po raz pierwszy zaprezentuje się Amos Talmon, szef Izraelskiej Orkiestry Symfonicznej z Tel Awiwu, który zadyryguje *Stworzenie Świata* Josepha Haydna. Również szczególnie polecam absolutnego geniusza interpretacji muzyki baroku – Daniela Reussa.

Repertuar Filharmonii jest bardzo zróżnicowany, kierują Państwo również swoją ofertę do tych najmłodszych i do seniorów?

Poszliśmy o krok dalej, ponieważ mamy już audycje dla dzieci specjalnej troski i będziemy je rozszerzać. Te koncerty cieszą się niebywałą frekwencją. Patrząc na to, jak dzieci próbują reagować na żywą muzykę, wzruszenie miesza się z radością. Natomiast seniorzy mają możliwość wysłuchania w całości koncertów w godzinach rannych na piątkowych próbach generalnych. O nich też nie zapominamy.

Co z młodymi ludźmi? Zauważył Pan wzrost zainteresowania kulturą wysoką wśród tego audytorium?

Próbujemy łączyć różne dziedziny sztuki. Pokazaliśmy w zeszłym sezonie 7 koncertów, na których prezentowaliśmy muzykę z gier komputerowych w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej. Szykujemy kolejną niespodziankę pod koniec stycznia. Utwór Dariusza Milhaud będzie odegrany przez Orkiestrę Symfoniczną w towarzystwie animacji wykonanej przez studentów z Uniwersytetu Cambridge. Robimy to w ramach projektu One, będzie to niebywała gratka dla tych, którzy zajmują się tym na co dzień, nawet amatorsko. Połączenie utworu współczesnego kompozytora z animacją jest wyjątkową atrakcją. Chcemy wykorzystać również smartfony, będziemy łączyć muzykę z różnego rodzaju aplikacjami. Na wiosnę przyszłego roku bądź wczesną jesienią odbędzie się finał tej inicjatywy, póki co jesteśmy w sferze przygotowań. Podejrzewam, że zabawa młodych ludzi przy okazji przyjscia do Filharmonii Śląskiej może im służyć i pokazać nowe oblicze tej instytucji.

